

Rakotwórcze odpady z Ukrainy w Gdańsku

15 maja 2012

Tysiące ton Heksachlorobenzenu (HCB), rakotwórczej substancji przywiezionej z Ukrainy, zrzucono pod płótem spalarni odpadów w Gdańsku. Substancja może uszkadzać wątrobę, system immunologiczny i ograniczać wzrost liczby urodzeń. Hałda worków z niebezpieczną substancją zalega zaledwie 100 metrów od Bałtyku, poinformowała TVN24.

Telewizję o tym poinformował mieszkaniec Gdańska, który zaobserwował setki ukraińskich ciężarówek zwożących śmierdzące materiały chemiczne do spalarni odpadów. Część leżących worków było otwartych a Heksachlorobenzen wyciekał na powierzchnię. Dziennikarz zapytał: dlaczego spalarnia nie zabezpieczyła środowisko od trującej substancji? Właściciel spalarni Krzysztof Pusz, były wicewojewoda gdański i pomorski, a także urzędnik w kancelarii prezydenta Lecha Wałęsy, odpowiedział, że wszystko jest zgodne z prawem i ma wszelkie potrzebne pozwolenia.

HCB to jest jedna z najbardziej trujących i niebezpiecznych substancji na świecie. „To jedna z 22 takich substancji na świecie. Spośród dziesiątek tysięcy chemikaliów są tylko 22, których stosowanie jest zakazane przez konwencję międzynarodową. HCB może uszkadzać wątrobę, system immunologiczny i ogranicza wzrost liczby urodzeń. To bardzo agresywna substancja: jeśli umieścimy ją w normalnej beczce skoroduje ją i przedostanie się na zewnątrz” – wyjaśnił John Vijgen, dyrektor międzynarodowej organizacji zajmującej się likwidacją przeterminowanych pestycydów oraz HCB.

Źródło: [PL Delfi](#)